

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-jej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefon : Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Sensacyjne aresztowanie Łodzianina

herszta międzynarodowej bandy handlarzy żywym towarem W pociągu Warszawa - Wiedeń wpadł w ręce policji Józef Dancygier

W dniu wczorajszym nadeszła do Łodzi sensacyjna wiadomość, że dzięki energii i usilnym staraniom łódzkich władz śledczych udało się zlikwidować niebezpieczną międzynarodową bandę handlarzy żywym towarem.

NA KTÓREJ CZELE STAŁ ŁODZIANIN.

Rewizja w pociągu międzynarodowym

V. Przerowie w Czechosłowacji, na stacji kolejowej do pociągu pospiesznego, idącego z Warszawy do Wiednia wkroczył silny oddział policji czeskiej i przeprowadził rewizję papierów pasażerów pierwszej i drugiej klasy.

Nagła ta kontrola paszportowa, NIE PRZEWIDZIANA NA TEJ STACYJCE

kolejowej, leżącej w głębi kraju, wywołała wśród pasażerów powszechne zdziwienie.

Rewizja trwała przeszło godzinę, poczem wyjaśnił się powód tej niespodziewanej kontroli paszportowej. Oto w wagonie pierwszej klasy aresztowano jakieś starsze małżeństwo, dosyć dystyngowane i eleganckie.

„Łódzki przemysłowiec“

Aresztowany podał, że nazywa się

JÓZEF DANCYGIER I JEST FABRYKANTEM Z ŁODZI.

Znalezione przy nim dokumenty wystawione były na to nazwisko przez władze polskie. Na stępnie osobnik ten, który podał się za Józefa Dancygiera, zeznał, że jedzie wraz z małżonką na kurację do Nicei. Mimo to czeskie organa policyjne uprzedzone już przez polskie władze śledcze, dokonały aresztowania i pociąg międzynarodowy ruszył w dalszą drogę BEZ TAJEMNICZEJ PARY.

Handlarz żywym towarem

Jak się okazało, aresztowana para pochodził wprawdzie z Łodzi, lecz zajmuje się handlem żywym towarem i Dancygier nie posiada żadnego majątku, a tembardziej fabryki.

Od pewnego czasu łódzki urząd śledczy zwrócił uwagę na

Józefa Dancygiera i jego małżonkę, gdyż

BARDZO CZĘSTE ICH WYJAZDY ZAGRANICĘ

wydawały się mocno podejrzane.

Na polecenie naczelnika urzędu p. komisarza Wajera wzięto parę tę pod obserwację. W międzyczasie Dancygier bawił dwukrotnie zagranicą. Nie mając jeszcze żadnych dowodów winy, łódzki urząd śledczy powiadomił o swych podejrzeniach władze policyjne Krakowa i Czechosłowacji. Gdy Dancygierowie przejeżdżali przez Małopolskę i Czechy

INWIGILOWANI BYLI

przez tajnych urzędników policyjnych.

Śledztwo prowadzone wspólnie przez policję czeską, krakowską, łódzką i później trjesteńską wydało nadspodziewane wyniki. Ustalono, że Dancygierowie trudnią się handlem żywym towarem,

WYWOŻĄC MŁODE KOBIETY DO KONSTANTYNOPOLA.

Ostatnio sprzedano nad Bosforem 9 kobiet, z czego dwie z Krakowa, jedną ze Złoczewa (pod Łodzią) i pięć ze stolicy Rumunii — Bukaresztu.

„Tęsknoła“ za dziećmi

Zbrodnica ta para przedstawiała się swym ofiarom jako bezdzietne małżeństwo, które posiada wielkie zakłady przemysłowe w Łodzi, lecz stale zamieszkuje w Paryżu. Największym ich zmartwieniem jest to, że nie mają dzieci. Chcąc jednak oszodzić sobie życie, postanowili zaadoptować dziecko,

LECZ TYLKO CÓRKĘ,

gdyż, jak twierdził, z synem ma się o wiele więcej kłopotu.

Nie trudno jest się domyśleć, że biedne dziewczęta łakomily się na takie propozycje. Specjalnie różowo przedstawiała się im podróż i stały pobyt w stolicy eleganckiego świata — w Paryżu.

Ostatnie ofiary

W ten sposób Dancygier oszukał tanciera krakowskiego Marijana Liebera, który zgodził się na adoptowanie jego „młodej” 22-letnią Ewę i 17-letnią Zuzannę.

Zbrodnica para handlarzy żywym towarem,

BĘDĄC W ŁODZI ZWRÓCIŁA UWAGĘ

na córkę pewnej wdowy ze Złoczewa, Rachelę Rosental. Po krótkim czasie Rosentalowa została „adoptowana“ przez Dancygiera.

Transporty wysyłane były po jedynco w towarzystwie rozsiadanych po całej Polsce agentów, którzy byli przedstawiani ofiarom, jako

OSOBIŚCI SEKRETARZE WIELKIEGO PRZEMYSŁOWCA.

W ten sposób wysłano z Polski obie Lieberówny. Kiedy jednak dojechały one do Triestu zorientowały się, że jada

NA WSCHÓD, A NIE DO PARYŻA.

Pod pewnym pretekstem opuściły przedział kolejowy i zgłosiły się na posterunku policyjnym do jednego z wyższych urzędników, prosząc o wyjaśnienia.

Aresztowanie „sekretarzy“

Okazało się, że policja trjesteńska powiadomiona już została o podejrzeniach łódzkich władz śledczych i obserwowała od dłuższego czasu podróżnych jadących do Konstantynopola.

Gdy młode polki powiadziły urzędnikowi, że towarzysze podróżni, „sekretarze“ przemysłowca, wiozą je do Paryża,

NIE ULEGAŁO JUŻ WATPLIWOSCI,

że się ma tu do czynienia z agentami Dancygiera. Niezwłocznie otoczono wagon policją i dokonano aresztowania.

W trakcie przeprowadzonego natychmiast badania „specjalni“ zeznali, że szef ich Dancygier w tych dniach wybiera się w podróż do Konstantynopola via Wiedeń.

Falszywa depesza

Władze policyjne trjesteńskie w pierwszym rzędzie powiadomiły o dokonaniem aresztowania polskie władze śledcze, następnie zmusiły agentów do wysłania do Łodzi do Dancygiera depeszy z zawiadomieniem, że

WSZYSTKO JEST „W PORZĄDKU“

i wzywają go do przyjazdu do Wiednia, gdzie oczekiwać go będą w hotelu „Metropol“.

Charakterystycznym jest, że depesza ta nie doszła do rąk Dancygiera, który przeznacając „coś złego“ wybrał się w podróż.

Listy gończe

Policja łódzka powiadomiona zbyt późno o aresztowaniu agentów w Trjeście i zebraniu dostatecznych dowodów przeciwko Dancygierowi, nie aresztowała go w Łodzi. Jednak po nadejściu wiadomości z zagranicy niezwłocznie

ODNIOŚLA SIĘ DO POLICJI W MAŁOPOLSCE,

prosząc o aresztowanie Józefa Dancygiera na granicy polsko-czeskiej.

Aresztowanie herszta

List gończy jednak nadszedł w kilkanaście minut po przejeździe pociągu międzynarodowego przez granicę czeską.

Wobec tego

NAKAZ ARESZTOWANIA

wysłano telegraficznie do policji czeskiej, która rzeczywiście w Przerowie przytrzymała Dancygiera z żoną.

Obecnie handlarze żywym towarem są już w drodze powrotnej do Polski i dziś lub jutro zostaną wydani polskim władzom bezpieczeństwa.

Jak się dowiadujemy, najprawdopodobniej zostaną oni przekazani

DO DYSPOZYCJI URZĘDU ŚLEDZCZEGO W ŁODZI.

Po otrzymaniu przez nas wiadomości powyższej udało nam się stwierdzić, że aresztowany Dancygier jeszcze kilka lat temu podawał się za łódzkiego przemysłowca Józefa Dancygiera, zamieszkałego przy ul. Moniuszki 10 i tym sposobem wyłudzał u krewnych tego ostatniego, przebywających stale zagranicą różnego rodzaju pożyczki.

Szanowany powszechnie w Łodzi p. Józef Dancygier (Moniuszki 10) niejednokrotnie zwracał się o interwencję do policji w sprawie oszustwa, podszywającego się pod jego imię i nazwisko.

Min. Tołłoczko wezwany do Warszawy

w sprawie przyjęcia stanowiska prezesa izby przemysłowo-handlowej

Minister przemysłu i handlu, p. Kwiatkowski, zaprosił do Warszawy na konferencję, która odbyć się ma w dniu dzisiejszym, b. ministra, a obecnie dyrektora łódzkiego towarzystwa elektrycznego, p. inż. Tołłoczko.

Jak się dowiadujemy, na konferencji tej minister Kwiatkowski starać się będzie nakłonić p. inż. Tołłoczko do przyjęcia godności prezesa łódzkiej izby przemysłowo-handlowej, wobec ustąpienia z tego stanowiska przedstawiciela wielkiego przemysłu, wicekonsula p. Roberta Geyera.

Krwawe zebranie włókniarzy

Jeden z obecnych raniony nożem

Onegdaj w lokalu „Kultur-Liege“ przy ul. Brzezińskiej odbyło się zebranie robotników włókienniczych.

W czasie trwających obrad na salę wdarła się grupa niezrzeszonych robotników o przekonaniach komunistycznych. Robotnicy ci usiłowali rozbić zebranie.

Z tego powodu przyszło do starcia. Wywiązała się więc bójka, w czasie której jeden z obecnych otrzymał cios nożem w twarz. Na sali powstała panika. Zaalarmowana krzykami policja rozwiązała

zebranie, aresztując jednego z napastników z nożem w ręku. Aresztowanego odprowadzono do komisariatu, a zebranie zamknięto.

Imieniny marsz. Piłsudskiego

W szeregu miast Polski już dzisiaj rozpoczęły się uroczystości w związku z imieninami marsz. Piłsudskiego. W kościołach odprawione zostały nabożeństwa, w teatrach odbywały się uroczyste przedstawienia, urządzono szereg poranków.

Parlament z nominacji dyktatora

W poprzednim parlamencie włoskim faszystom miały zastrzeżone dla swych stronników dwie trzecie przedstawicielstwa.

Obecnie ta, nawet tak korzystna i uprzywilejowana proporcja przestała Mussolinemu wystarczać. Osądził on, że potęga faszystów będzie póty zagrożona, póki choć jeden głos opozycji będzie mógł rozlegać się z ław poselskich.

Stanowisko przywileju wydaje się faszystom niedostatecznym: sięgnęli przeto po monopol w reprezentacji kraju.

Walka z zasadą wyborczą, jako źródłem pochodzenia władzy, osiągnęła w Italii swój szczyt ostateczny: nie z głębin społecznych ku górze, ale z góry ku dółom społeczeństwa sypie tam sankcja dla osób, powołanych do udziału w rządach.

Zamiast parlamentu z wyborów ludu, pozyskały Włochy parlament z mianowania.

Dienniki włoskie z powagą i spokojem, które czytelnikowi postronnemu wydają się maską radą sztucznego namaszczenia, wykazują korzyści, jakie osiąga naród przez zaoszczędzenie sobie gorączki wyborczej: istotnie, obywatel, a raczej poddany państwa faszystowskiego nie potrzebuje łamać sobie głowy nad pytaniem, komu powierzyć mandat poselski? Wystarczy mu wziąć do ręki ostatni zeszyt „Foglio d'ordini“, to jest wojskowe komunikatu partii faszystowskiej, a znajdzie tam gotowy komplet 400 członków nowej izby poselskiej.

By uchylić wszelkie wątpliwości, lista posłów ogłaszana była już na cztery tygodnie przed terminem wyborów, które polegać będą na przyjęciu w całości lub na odrzuceniu w całości przez ogół kompletu kandydatów rządowych.

Czyż, znając metody administracji faszystowskiej, można wątpić, że na listę rządową padną wszystkie głosy wyborców?

Ci, którzy w parlamencie poprzednim podnieśli głos protestu przeciw rządowi Mussoliniego, przypłacili odwagę swą, utratą majątku, wygnaniem lub śmiercią.

Watykan, mimo pojednania z rządem i państwem włoskim, nie zdołał na faszystach wymóc amnestji dla chrześcijańsko-demokratycznej partji księdza Ludwika Sturzo, mimo wysokiego zaufania, jakim ten wierny sługa kościoła i czeigodny kapłan cieszył się u kardynała Gaspariego.

Faszystom — podobny w tem do bolszewizmu — przebaczyć umie wszelkie zbrodnie, ale

zbrodni, polegającej na obronie wolności, nie przebacza nawet księdzu. Wódz rozgromionej partji katolickiej spożywać będzie nadal gorzki chleb tułactwa na obcej ziemi. Pospołu z nim tułać się też będą i jego ideowi

współwynawcy i towarzysze: ci wszyscy, uchodząc po za kordony teraźniejszych Włoch, porzucili domy rodzinne, porzucili ojcyste pola pracy ale unieśli to, co mieli najdroższego: sztandar wolności.

Te olbrzymie zastępy wygnawców ze słonecznej, lecz tyranją omroczonej ziemi włoskiej; zastępy — w których Don Sturzo stał obok Salvemiego, literat obok robotnika, sędziwy profesor obok młodego studenta, skła

dają się na rozległy i donośny chór opozycji przeciw polityce czarnych koszul, chór skargi, oburzenia i gniewu.

Chór ten nie umilka i nie zmiłknie, jakbykolwiek Mussolini kształtował swój posłuszny sobie parlament wewnątrz kraju; sam fakt emigracji politycznej jest jaskrawym dokumentem opozycji.

Jak zaś wiele w tym chórze być musi słuszości i prawdy, wiadać z lęku, w jakim drżą faszysty, by ani jeden głos tego chóru oskarżeń nie przeniknął do parlamentu.

Przewidują, że jeden taki głos mógłby im popsuć całą zabawę.
W. RZYMOWSKI.

Pancernik wojenny „A”

Nowy kolos morski posiadać będzie armaty, wyrzucające pociski na odległości 27 kilometrów

„Pancernik wojenny A” — symbol odradzającej się potęgi militarystycznym Niemiec — dzięki najnowszym zdobyciom techniki, oraz rystycznych Niemiec — dzięki najnowszym, zbudowany zostanie na skalę jakiej dotąd nie spotyka się wśród tego rodzaju jednostek morskich.

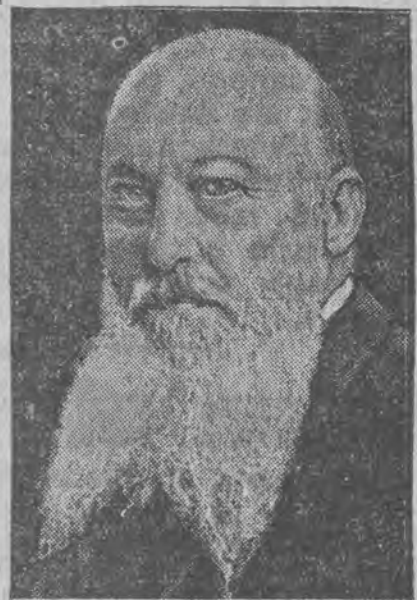
Przedewszystkiem pojemność pancernika, która oficjalnie w myśl traktatu wersalskiego, wynosić może najwyżej 10 tysięcy ton — została przeprowadzona w ten sposób że właściwie pancernik będzie mógł wieść ładunek dwukrotnie bliżej, niż zazwyczaj, przy czem równocześnie będzie mógł rozwinąć szybkość, jaka dla okrętów tego rodzaju jest prawie niemożliwa.

Nowy pancernik niemiecki, jest połączeniem krążownika z pancernikiem bojowym, tak, że przy najwydatniejszym obciążeniu będzie przebywał z nadzwyczajną szybkością dalekie przestrzenie, przerzucając się łatwo z miejsca na miejsce.

Motory pancernika są specjalnym, (wielką tajemnicą otaczającym) wynalazkiem jednej z norweskich firm technicznych, przy czem mają tu być po raz pierwszy na okrętach stosowane motory Diesla.

Są one stosunkowo bardzo lekkie, a równocześnie bardzo silne, tak, że przeciętnie na osiem kilogramów wagi przypada siła jednego konia.

Admirał von Tirpitz



komendant niemieckiej floty wojennej do r. 1916.

Jest to swego rodzaju rekord. Dzięki temu pancernik, mając możność zwiększenia tonażu, jest równocześnie jednym z najszybszych olbrzymów okrętowych.

Dla osiągnięcia największej szybkości, przystosowany będzie również kadłub pancernika.

Budowany ze specjalnych gatunków stali i innych metali, spajany jest on nie przy pomocy ciężkich nitów i płyt, lecz przy pomocy elektryczności, co jest również ważnym udoskonaleniem. Z jednej bowiem strony odrzuca się zbyteczny ciężar, z drugiej zaś budowa może być przystosowana do jaknajszerszych zadań.

Dalsze udoskonalenia polegają na tem, iż pancernik będzie zanurzał się niegłęboko we wodę, co ułatwi mu manewrowanie oraz przybijanie nawet do takich brzegów, gdzie wysokość wody jest stosunkowo niewielka.

Specjalny system łodzi podwodnych, oraz ochrony przed minami, podnosi łatwość manewrowania.

Najpotężniejsze będzie jednak uzbrojenie pancernika.

Dzięki zaoszczędzeniu zbytecznych ciężarów, zostaną pomieszczone na pancerniku działa o sile trzykrotnie prawie większej, niż na normalnych okrętach.

Pancernik będzie posiadać sześć dział 27 i pół centymetrowych, które będą wyrzucały pociski na odległość 27 kilometrów. Działa te będą pomieszczone w dwóch wieżach pancernych, przy czem dzięki nowym metodom będą one mogły w przeciągu jednej minuty oddać trzy razy większą ilość strzałów, niż działa normalne tej objętości.

Obok tych potworów, poza specjalnym pancernem metalowym, znajdować się będzie osiem dział 15 centymetrowych, jako rezerwa broni pancernika.

Do kompletu dochodzą jeszcze liczne działa przeciwlotnicze, oraz sześć specjalnych dział torpedowych.

Nie należy zapominać, że po skończeniu budowy „pancernika A”, przystępują Niemcy do budowy 3 dalszych, podobnych pancerników.

Nowe władze

Związku Inwalidów Wojennych

WARSZAWA, 17. 3. (PAT) — W dniu 17 bm. odbyły się wybory do najwyższych władz związku inwalidów wojennych Rzplitej.

Do rady naczelnej w tajnym głosowaniu wybrano prezesem posła Antoniego Snopczyńskiego, wiceprezesem Stanisława Werca, sekretarzem p. Drzewieckiego.

Do wydziału wykonawczego wybrano prezesem posła Jana Korkoskę, pierwszym wiceprezesem p. Stanisława Sulczyńskiego z Poznania, drugim wiceprezesem posła Antoniego Pajaka (PPS) sekretarzem generalnym p. Henryka Rudowskiego, skarbnikiem Stanisława Dziaka.

Ulice Budapesztu pod wodą

Tysiące ludzi pozostało bez dachu nad głową

BUDAPESZT, 14 marca. Rzeka Rakos, która płynie koło Budapesztu, wystąpiła z brzegów, powodując ogromny wylew.

Cale dziesiąte przedmieście jest pod wodą. Setki rodzin musiało być dełożowane, ponieważ niżej po

łożone mieszkania są zalane.

W wielu przedsiębiorstwach przemysłowych zastanowiono pracę z powodu wysokiego stanu wody.

Tysiące ludzi pozostało bez dachu. Wiele domów runęło, inne bliskie są upadku.

Monarchją o ustroju sowieckim

będzie Rosja pod panowaniem w. ks. Cyryla

WIEDEN, 17. III. (Pat). „Neue Wiener Tageblatt“ donosi z Berlina, że wielki książę Cyryl wydał, pretendent do tronu rosyjskiego, manifest, w którym zapowiada, że niedługo polityka rosyjska wejdzie na właściwe tory.

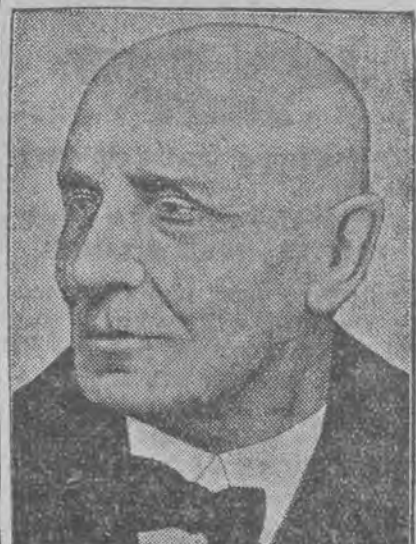
Najbardziej charakterystycznym jest moment manifestu, w którym zapowiada on zamiar utrzymania ustroju sowieckiego i zapewnienia reprezentacji na

rodu stałego wpływu na ustawodawstwo.

Głównym filarem nowego systemu monarchistycznego ma być ustrój sowiecki. Dalej wprowadzony ma być 8-o godzinny dzień pracy, wolność wyborów i przywrócenie wolności prasy.

W końcu oświadcza Cyryl, że wierzy w powrót do Rosji dla wypełnienia swego obowiązku cesarskiego.

Prof. Richfer



dyrektor drezdeńskiej akademii sztuk pięknych.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 53-40.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 8-1. Oddzielna poczekalnia dla pań

FILHARMONJA TEATR ZYDOWSKI

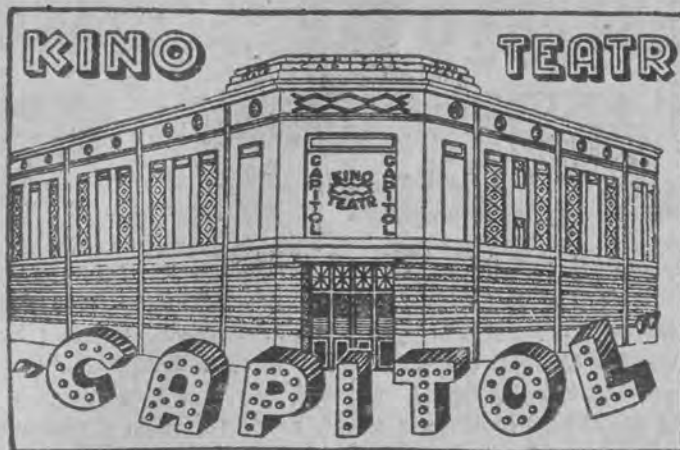
Dziś, o godz. 9 wiecz.

gościnny występ znakomitej artystki z Ameryki

Dory Weisman

w sztuce Anszela Szora

żona i kochanka



DZIS PREMJERA!

**Oryginalny
JAZZ-BAND**

Rez. E. A. DOUPONT'A

**Śpiewy
Chóry**

„MOULIN ROUGE”

w roli głównej

Olga Czechowa

Zwiększona orkiestra symfoniczna

Opodatkowanie lokatorów na rzecz rozbudowy nie doprowadzi do zażegnania głodu mieszkaniowego

Podatek od czynszu mieszkaniowego spotkał się ze sprzeciwem ludności w Niemczech

Wystarczy krótka podróż koleją po Niemczech, żeby stwierdzić nadzwyczaj żywy ruch budowlany.

W wielkich i małych miastach widzi się dziesiątki nowych domów mieszkalnych, nowe ulice i osiedla zbudowane według z góry powziętego planu. Na wsi budują mniej, ponieważ stały od pływ ludności wiejskiej do miast zapobiega głodowi mieszkaniowemu po wsiach. Podobnie mało budują gmachów przemysłowych, ponieważ w czasie inflacji stworzono już dostateczną ilość warsztatów pracy. Nato miast budowa domów mieszkalnych jest w pełnym rozkwicie.

Od ustabilizowania marki niemieckiej a więc od roku 1924 obrócono w Niemczech na budowę mieszkań 8,8 miliardów marek złotych. Liczba zbudowanych za te pieniądze mieszkań wynosi przeszło 1 milion według wywodów pła socjaldemokratycznego Drügemüllera.

Z ogólnego przyrostu nowozwznesionych budowli przypada przeciętnie na domy mieszkalne 80 proc., na budynki przemysłowe - handlowe około 18 proc., na gmachy publiczne 1 i pół do 2 proc. W roku 1925 wybudowano w Niemczech 52.446 mieszkań, w roku 1926 już 130.000 mieszkań, w roku 1927 — 180 tysięcy mieszkań, a w roku 1928 186 tysięcy mieszkań.

W latach tych około 2.250.000 osób znalazło nowy dach nad głową.

Wielki to dorobek, zwłaszcza, jeśli weźmiemy pod uwagę drożyznę materiałów budowlanych, wysokie ceny gruntów oraz niskie oprocentowanie kapitałów.

Jakże udała się ta mobilizacja funduszy na ruch budowlany?

Finansowym kregostupem akcji budowlanej w Niemczech jest powszechny podatek od czynszu mieszkaniowego. Z podatku tego, wynoszącego przeciętnie 600 milionów marek rocznie, otrzymują gminy i związki komunalne 75 proc., resztę za-

biera państwo na t. zw. fundusz wyrównawczy. Z funduszy tych udziela się 3-procentowych długoterminowych pożyczek hipotecznych, które są wciągane zazwyczaj na drugie miejsce hipotek nowych budowli. Pożyczki te wynoszą od 3 do 7 tysięcy

marek od pojedynczego mieszkania.

Pieniądze na pierwszą hipotekę uzyskuje budowniczy na rynku pieniężnym, z kas oszczędności, banków hipotecznych i t. p.

Rozwój akcji budowlanej uzależniony jest ściśle od sytuacji

na rynku kredytów realnych. Kraj, którego źródła kredytu realnego były zniszczone przez inflację, rozwinąć może u siebie ruch budowlany tylko w miarę postępów procesu kapitalizacji. W Niemczech finansowanie ruchu budowlanego jest formą

współpracy oszczędności prywatnych z funduszami publicznymi, które w miarę wzrostu dopływu pieniędzy prywatnych będą redukowane.

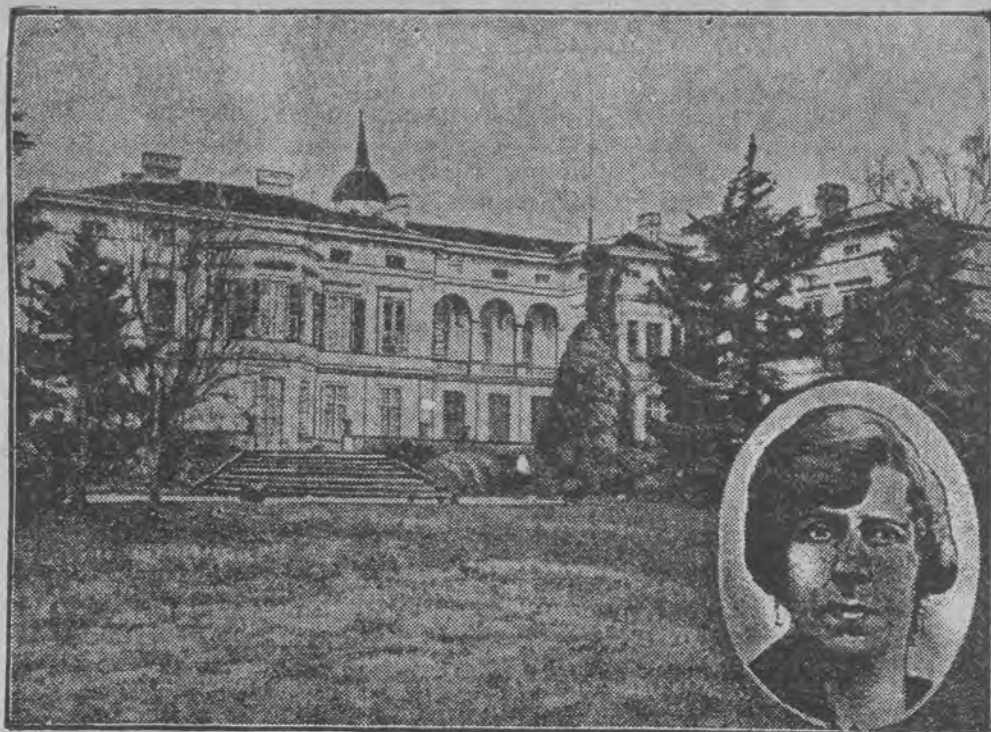
W roku 1928 realne kredyty na sfinansowanie ruchu budowlanego w Niemczech dosięgły cyfry 1.550 milionów marek złotych. Są to kapitały czysto niemieckie. Próby sfinansowania akcji budowlanej pieniędzmi zagranicy zakończyły się niepowodzeniem. Z trudem zaledwie ulokowano w roku 1928 zagranicą listów zastawnych za 85 milionów marek.

W roku 1926 oddano w Niemczech z podatku od czynszu mieszkaniowego 625 milionów marek na budowę domów mieszkalnych. Było to za mało i kraje i gminy musiały uciec się do zaciągnięcia pożyczki w sumie 400 milionów marek. W latach następnych zabieg ten okazał się niepotrzebny wobec żywszego zainteresowania się ruchem budowlanym potężniejszego kapitału prywatnego.

Koszty pierwszej hipoteki są stosunkowo wysokie. Drogi kredyt znośny jest jednak dla budujących dzięki temu, że otrzymują oni na drugą hipotekę pieniądze publiczne na bardzo niskim procent

Podatek od czynszu mieszkaniowego ma jednak wielu przeciwników. Zarzucają oni temu podatkowi, że obniża wartość realną nieruchomości, a fundusze z niego nie zapobiegają brakowi mieszkań. Niemiecki związek miast zabiega o zaprowadzenie w miejsce podatku od czynszów, publicznej renty amortyzacyjnej, obciążającej właścicieli nieruchomości. Plan ten odrzucają znowu sfery gospodarcze, które nie chcą oddać ruchu budowlanego w ręce prywatnych inicjatorów. Sfcy te domagają się od rządu udogodnienia kredytów długoterminowych, by budowa mieszkań stała się intrynatnym interesem, tak jak to było przed wojną.

Pani Zubkow pod kuratela?



Siostra Wilhelma II ma być przez rodzinę wzięta pod kuratelę, ponieważ mają jej roztrwania resztki jej magnackiej fortuny.

Kłeska powodzi w Stanach Zjednoczonych stałe się wzmaga

NOWY JORK, 16 marca (Tel. wł.). Powódź w południowych Stanach Zjednoczonych rozszerza się w dalszym ciągu. Oprócz stanu Alabama nawiedzona są powodzią jeszcze stany Georgia i Floryda. Przeszło sto kilometrów kwadratów ziemi stoi pod wodą. Około 20 tysięcy ludzi znajduje się w niebezpieczeństwie. Ratowanie zagrożonej ludności odbywa się wyłączenie na łodziach i połączone jest z rozmaitymi nieszczęśliwymi wypadkami. Zdarzają się liczne wypadki że przeladowana łódź wywraca się lub przez nieumiejętne prowadzenie jest porywana przez prąd rzeki i rozbiłana, przyczem wiele osób ginie.

W licznych miejscowościach za-

rzają się wykolejenia pociągów, spowodowane podmyciem torów. Istnieje bardzo mała nadzieja, by w ezbrane wody szybko opadły, ponieważ wskutek wielkich deszczów rzeki w swych górnych biegach wzbierają.

NOWY JORK, 16 marca. Niebezpieczeństwo życia zagraża 20 tysiącom ludzi na terenie zalanym przez Missisipi. Roboty zabezpieczające postępują naprzód z trudnością, ponieważ woda sięga do dachów domów. Tylko silne łodzie mogą wstrzymać napór wody, małe wywraca prąd wody, pociągając ofiary w ludziach. W zalaniem miejsc Elba straciło życie 150 ludzi. Woda ustawicznie przybiera, a w)

sokość jej wynosi 7 metrów ponad poziom normalny.

Sfraszna powódź w Alabama

NOWY JORK, 16 marca (Tel. wł.). Powódź w stanie Alabama przybiera zastraszające rozmiary. Oprócz miasta Elba są dalsze dwie miejscowości zalane. Przeszło 10 tysięcy osób znajduje się w niebezpieczeństwie życia. Liczba ofiar powodzi dochodzi do 200 osób. W Elbie został podmyty hotel, który następnie runął, przyczem około 150 osób utonęło, lub zginęło pod gruzami. Liczne samoloty krążą nad stanem Alabama i niosą pomoc zagrożonym.

Gremjalny protest pracującej Łodzi przeciwko rządowemu projektowi podwyżki czynszu komornianego

Rezolucja wiecu zwołanego przez T-wo „Lokator”

Rządowy projekt podwyższenia czynszu komornianego oraz utworzenia specjalnego funduszu, przeznaczanego na rozbudowę mieszkań tanich, wywołał, jak niejednokrotnie donosiliśmy, liczne i masowe protesty, zarówno szerokich kół robotniczych, jakoteż licznych stowarzyszeń pracowniczych.

Łódź nie pozostała na szarym końcu.

Nie mniej od innych miast za protestowała przeciwko nierealnemu i godzącemu w najżywniejsze interesy ludności wielkomiejskich projektowi podwyższenia komornego.

W krótkim stosunkowo czasie posypały się protesty związków zawodowych, stowarzyszeń i organizacji społecznych, które w sposób kategoryczny i zdecydowany wystąpiły jednomyślnie przeciwko nieuzasadnionemu projektowi zdobycia funduszy na budowę mieszkań i zaspokojenia głodu mieszkaniowego.

Żywym wyrazem protestu naszego Łodzi był wiec zorganizowany przez towarzystwo „Lokator”, który się odbył wczoraj w sali Filharmonji.

Jak było do przewidzenia, ze względu na doniosły problem wiec cieszył się niezwykłą frekwencją uczestników.

Sala wypełniona była po brzegi.

Po otwarciu wiecu i objęciu przewodnictwa przez p. Zakrzewskiego zabrał głos poseł Kowalski, który zobrazował i zanalizował sprawę projektu rządowego podwyższenia czynszu komornianego.

Zwrócił on uwagę obecnych na to, iż problem zwalczania głodu mieszkaniowego w całej Polsce nie został dotychczas rozwiązany, a sytuacja mieszkaniowa przedstawia się nadal katastrofalnie.

Wspomniał referent o ustawie rozbudowy miast, zwracając jednocześnie uwagę, że mimo, iż coś nie coś w tym kierunku uczyniono, to jednak uczyniono tak mało, że głód mieszkaniowy w minimalnym nawet stopniu nie został zaspokojony.

Z kolei zabrał głos wiceprezydent miasta p. Rapalski, który występując z rzeczem przemówieniem oświadczył, iż rok 1929 będzie zasobny w wiele niespodzianek.

Zaznaczył p. prezydent Rapalski, że stanęliśmy wszyscy wobec doniosłych zagadnień.

Szczególną uwagę zwracał na sytuację gospodarczą zarówno, jakoteż miast innych, kraju. Po ważne zaostrzenie stanu gospodarczego odczuwa się już w Łodzi, dowodem tego jest kryzys przeżywany przez przemysł i kulturalny.

Na domiar złego rząd wystąpił w swoim czasie z projektem podwyższenia czynszu komornianego, co gdyby zostało uskutecznione zaostrzyłoby bardziej jeszcze sytuację gospodarczą.

Projekt rządowy uderzyłby przede wszystkim w klasę robotniczą i pracowniczą, najbardziej w tym wypadku upośledzoną, dając możliwość egzystencji kapitałowi prywatnemu.

Jak bardzo nierealny jest projekt rządowy i jak mało posiada szansę przejścia, świadczą liczne protesty nadchodzące z całego kraju.

Pozatem przemawiał kierownik związku klasowego p. Walczak, po czym zebrani na wiecu powzięli następującą treść rezolucji:

REZOLUCJA.

„Zebrani wyrażają przekonanie, że projekt godzi w najżywniejsze interesy pracy fizycznej i umysłowej.

Już obecnie najniższe zarabiające warstwy pracujące, nie są w stanie sprostać podwyżkom dążącym do 100 proc. komornego przedwojennego i domagają się wstrzymania wzrostu tych podwyżek. Zebrani z najwyższym oburzeniem protestują

przeciwko samej podstawie tego niedostatecznie przemyślanego projektu i wzywają rząd, oraz wszystkie czynniki ustawodawcze Rzplitej do uniemożliwienia wejścia w życie tego projektu. Rezolucję tę zebrani postanowili przesłać drogą telegraficzną do p. Prezydenta Rze-

czypospolitej, z warunkiem, aby odpisy telegraficzne były doręczone Marszałkowi Sejmu i Senatowi, Marszałkowi PiSudskiemu, radzie ministrów i na ręce premiera Barla, oraz zarządom zjednoczenia związków lokatorów i sublokatorów w Polsce.

Żądania podwyżkowe pracowników łódzkiego monopolu spirytusowego

Onegdaj wieczorem w lokalu przy ul. Prez. Narutowicza 45 odbyło się nadzwyczajne zebranie pracowników monopolu spirytusowego w Łodzi.

Na zebraniu tem po dłuższej dyskusji uchwalono rezolucję następującej treści:

1) Zwrócić się do dyrekcji głównej monopolu spirytusowego o podniesienie zarobków do wysokości płac pracowników monopolu spirytusowego w Warszawie, wypłacenia jednorazowego dodatku świątecznego jeszcze przed świętami Wielkiejnocy i odwołanie na czas nieograniczony zapowiedzianej redukcji pracowników w łódzkiej wytwórni państwowego monopolu spirytusowego.

W celu zrealizowania powyższych postulatów w tych dniach wyjeżdżają do Warszawy przedstawiciele zarządu związku.

Groźny pożar w Łodzi

Trzech strażaków uległo zaczadzeniu

Spłonął doszczętnie skład kolorowego papieru przy ulicy Kilińskiego 40

Wczoraj o godz. 4.10 centrala straży ogniowej w Łodzi powiadomiona została, iż w domu przy ul. Kilińskiego 40 wybuchł pożar.

Niezwłocznie z pomocą pośpieszył II oddział straży, pod dowództwem sierżanta Kosa.

Po przybyciu na miejsce stwierdzono, iż

ogień wywiązał się w jednej z piwnic,

zapełnionej odpadkami papieru kolorowego.

Papier kolorowy płonął wydzielał z siebie dym gryzący i trujący.

Strażacy zmuszeni byli pracować przy użyciu masek ochronnych.

Na skutek pośpiechu trzech strażaków nienależycie nałożyli maski co w rezultacie było powodem zaczadzenia, któremu ulegli przodownik Zygmunt Borowski, kapral toporników Gretko oraz topornik Józef Okulski.

Ci trzech strażacy pierwsi wkro-

czyli do płonącej piwnicy.

Po niedługim pobycie w ogniu jeden z nich, a mianowicie Zygmunt Borowski

straciwszy przytomność upadł. Na pomoc Borowskiemu przybiegli Kos i topornik Keht, którzy wynieśli Borowskiego nieprzytomnego na dziedziniec posesyjny.

Podobny los spotkał wkrótce kapral toporników Gretkego, oraz topornika Okulskiego.

Akcja ratownicza trwała do godziny 7 wieczorem.

Zaczadzeni strażacy odesłani zostali niezwłocznie karetką sanitarną strażacką do koszar, gdzie pomocy udzielił im lekarz Mittelstaedt który stwierdziwszy stan zdrowia zaczadzonych polecił natychmiast odwieźć ich do szpitala ewangelickiego.

Jak się dowiadujemy stan zaczadzonych strażaków jest poważny,

nie grozi jednak komplikacjami. Jak stwierdzono, płonące odpadki papieru kolorowego posiadały w sobie wiele składników chemicznych, a płonąca wytwarzała trujący gaz.

Straty wyrządzone ogniem są nie wielkie. Przyczyna pożaru było nie ostrożne obchodzenie się z ogniem. Na tego rodzaju winny zwrócić uwagę władze policyjne i ze względu na utrzymanie stanu bezpieczeństwa publicznego na odpowiednim poziomie kontrolować piwnice i inne rodzaje magazynów, by nie przechowywano w nich materiału łatwopalnego.

Lekcje o g. 8-ej

Kuratorjum Okręgu Szkolnego wydało zarządzenie, mocą którego przywrócona zostaje t. zw. letnia pora zajęć w szkołach powszechnych i średnich.

Od dziś we wszystkich szkołach lekcje rozpoczynają się będą o godzinie 8-ej rano.

Urlop wiceprezydenta Wielńskiego

Z dniem dzisiejszym rozpoczął kilku tygodniowy urlop zdrowotny wiceprezydent m. Łodzi Dr. Edmund Wielński. W czynnościach zastępować będzie wiceprezydenta ławnik wydziału podatkowego p. Ludwik Kuk, który jak nas informują będzie przyjmował interesantów częściowo w prezydium magistratu i częściowo w wydziale podatkowym.

Czytajcie
„Instr. Prasę Wieczorną”

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godzinie 7.30 wieczorem dla Związków robotniczych oraz w środę potężny dramat proletariacki „Hinkeman” z A. Sochą.

Jutro, o godz. 8.30 wieczorem wyborna komedia B. Shaw'a „Pygmalion” z Al. Węgierką i St. Jarkowską. Ceny popularne.

W czwartek głośnie „To, co najważniejsze” po cenach popularnych.

W pełnych próbach „Dwaj panowie B” M. Hemara.

TEATR KAMERALNY.

„Polawiacz cieni” z Al. Węgierką grany będzie dziś wieczorem, oraz w środę i czwartek.

„Murzyn Warszawski” A. Stojńskiego po raz 40-ty i ostatni ukaże się w Teatrze Kameralnym jutro, t. j. we wtorek.

W próbach „Panna Matczewska” Zapolskiej.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1395,3).

11,56. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty.

12,10 — Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej.

14,50 — Komunikaty meteorologiczne, gospodarcze, nadprogram.

15,10 — Odczyt p. t. „Unja jagiellońska” wygłosi prof. Henryk Paszkiewicz.

15,35 — Aktualja — wygłosi p. Wacław Bielecki.

15,50 — Koncert z płyt gramofonowych.

17,00 — Odczyt p. t. „Lotaictwo na usługach społeczeństwa” — wygłosi major Romejko.

17,25 — Transmisja muzyki lekkiej.

18,50 — „Rozmałość” wygłosi p. Ludwik Lawiński.

19,30 — Audycja międzynarodowa. Transmisja z opery wiedeńskiej.

W przededniu ożywienia w handlu

Ciasnota pieniężna, a dymisja ministra skarbu. — Zwyżka cen zboża i towarów kolonialnych. — Przyszły tydzień—decydujący dla branży włókienniczej.—Ciężka sytuacja w przemyśle budowlanym

(Od specjalnego sprawozdawcy gospodarczego „Głosu Porannego“)

Warszawa, d. 17 marca.

Sytuacja na rynku pieniężnym i towarowym z małymi wyjątkami nie uległa ostatnio znacznej poprawie, niektóre jednak branże, a zwłaszcza branża włókiennicza, znajduje się w przededniu ożywienia. W sferach ku pieckich zwracają uwagę na fakt, że najlepsi płatnicy podatków z reguły dopuszczają największą ilość weksli do protestu, co świadczy o tem, że nadmierne obciążenie kupców podatkami odbija się w sposób fatalny na całokształcie handlu. Do powiększenia ciasnoty pieniężnej pośrednio przyczyniła się dymisja ministra skarbu p. Czechowicza i poprzedzające ją okoliczności pod wpływem których po dziś dzień pozostaje giełda zarówno w kraju jak i zagranicą. W ciągu ostatnich bowiem 10 dni polska pożyczka stabilizacyjna straciła na kursie na giełdzie nowojorskiej około 5 dolarów i notowana była na poziomie 83 — 84 dol.

Przyjąwszy pod uwagę fakt, że prawie już od pół roku ani rząd ani samorządy nie otrzymały pożyczek zagranicznych, jakoteż oświadczenie p. Devey'a, zawarte w jego ostatnim wywiadzie, zamieszczonym w „Głosie Porannym“, że niema widoków na przyływ do Polski kapitałów amerykańskich, otrzymujemy pełny obraz kryzysu pieniężnego, który przewidywał prof. Krzyżanowski jeszcze na jesieni.

Należy dodać, że niektóre posunięcia naszych banków, niejednokrotnie przyczyniły się do bankructw powszechnie znanych i solidnych firm, co wskazuje na to, że bankowość nasza ma bardzo ciasny ciąg widzenia i nie stoi na odpowiedniej wysokości.

W tym stanie rzeczy sytuacja w handlu kształtuje się niezbyt pomyślnie. Wyjątek stanowią

niektóre branże, a w pierwszym rzędzie branża kolonialna, w której zauważyć się daje dawno już nienotowane ożywienie. Należy to przypisać katastrofalnej sytuacji komunikacyjnej, panującej niemal w całej Europie i uwięzieniu transportów towarów w lodach, ewentualnie w portach. Kolejami zaś nadechcą do Polski bardzo nieznaczne partje towarów. To też wszystkie towary kolonialne w ostatnich dniach znacznie podrożały, przyczem obserwować się daje wyczerpanie dotychczasowych zapasów.

Ożywienie zapanowało również na rynku zbożowym. Zwyżki kawały znacznie ceny pszenicy i żyta. Zwyżka ta pozostaje nietylko pod wpływem utrudnionej komunikacji, ale pod wpływem posunięć rządu, który jest zdania, że wysokie ceny zboża przyczynić się mogą do ożywienia życia gospodarczego w kraju.

Do posunięć rządu należy zaliczyć pożyczkę ostatnio udzieloną przez banki państwowe organizacji młynarskiej na zakup zboża, przeznaczonego na okres przednowkowy, jakoteż kontyngenty wywozowe, udzielone organizacjom rolniczym.

Branża włókiennicza znajduje się w przededniu ożywienia. — Przybywają do stolicy kupcy prowincjonalni, również z t. zw. kresów, którzy zakupują niewielkie partje towarów, regulując przytem częściowo protestowane weksle.

Niewątpliwie przyszły tydzień okaże się decydującym dla branży włókienniczej.

Sfery kompetentne przewidują, że jeśliby sezon wiosenny całkowiec zawiódł, to wybuchłby ciężki kryzys w branży włókienniczej, który ogarnąłby również przemysł łódzki.

Najgorzej sytuacja się przedstawia w branży żelaznej, która,

z powodu masowej niewypłacalności w przemyśle budowlanym, przeżywa ciężki kryzys, przyczem możliwości ruchu budowlanego w nadchodzącym sezonie ocenione są przez fachowców b. pesymistycznie.

Jednym słowem bilans dotychczasowy nie przedstawia się zbyt różowo...

M. G.

2 miljardy dolarów -- kapitału zakładowego

W związku z fuzją dwóch wielkich banków Guaranty Trust Company i National Bank of Commerce, podnieść wypadła, że tym sposobem utworzona została największa instytucja bankowa w Stanach Zjednoczonych. Prezesem rady nadzorczej nowego banku będzie James Alexander, a prezydentem banku — William Potter. Bank of Commerce podnieśli swój kapitał do 30 milionów dolarów zapomocą emisji 5 milionów dolarów nowych akcji, które po cenie 100 par otrzymaną dzisiejsi akcjonariusze. Kapitał akcyjny Bank of Commerce oraz kapitał akcyjny Guaranty

Trust, wynoszący 40 mil. dolarów, wymienione będą na akcje nowej instytucji, która rozporządzać będzie ogromną sumą przeszło dwóch miliardów dolarów. Jest to suma większa, niż ta, którą rozporządzał największy dotychczas bank w Stanach Zjednoczonych — National City Bank. Tylko pięć banków na świecie rozporządza większymi kapitałami, a mianowicie banki angielskie Midland Bank, Lloyds, Barclays, Westminster i National Provincial Bank. Guaranty Trust Company założona została w r. 1864, zaś National Bank of Commerce w 1839 r.

Wszechpolski zjazd handlu włókienniczego muszą zwołać organizacje kupieckie celem opracowania środków sanacji

Kto mniej więcej dokładnie zna stosunki w handlu manufakturowym, przyzna, że w dziedzinie tej panuje kompletny chaos i że jest ona pozbawiona jakiegokolwiek stałych podstaw kredytowych reguł, w sprawie terminów wekslowych, ochrony kredytu, kartelów itp.

Czy można sobie wyobrazić, aby dezorganizacja w handlu manufakturowym doszła do tego stopnia, że niektórzy kupcy pomimo niezapłacenia starych zobowiązań prowadzili nadal handel, bez sprzeciwu z czyjejkolwiek strony?

Czy byłoby do pomyślenia, i czy jest dopuszczalne, aby kupiec, który dotąd prowadził transakcje handlowe w Warszawie i tam dopuszczał weksle do protestu — nawiązał potem stosunki z Łodzią, nie myśląc nawet o regulowaniu pretensji wierzycieli stołecznych.

Ten sam odbiorca, widząc, że nad taktyką jego przechodzi się do porządku dziennego, bezwzględnie zbankrutuje następnie w Łodzi i po stąpi względem jego krejowców łódzkich tak samo jak względem warszawskich, nawiąże stosunki z Tomaszowem, Krakowem, Lwowem itp., uzależniając wybór towaru od własnego „widzenia”.

Nie tylko przedstawiają się stosunki w dziedzinie termin, wekslowych itp., ale i z każdej stroną stają się dłuższe

Przymyślowy wszędy już wprowadzić akcje przeciw „widzeniu” temu zjawisku, ale czy zorganizowane kupiectwo manufakturowe może nie brać udziału w sanacji tych stosunków?

Powinno się należeć, że jeśli kupiectwo o zawczasu nie dokierze swymi losami i nie opracuje zasad, na których oprzeć się mają wzajemne stosunki między przemysłowcem a kupcem, to kartele w Łodzi, lub w innych ośrodkach przemysłowych, rozrosną; kartele te rozpoczną walkę z kupiectwem jak to już czyni obecnie kartel naftowy.

Jasnym jest, że śruta podatkowa najbardziej dotknęła kupca włókienniczego, który ugina się pod jej ciężarem.

Wymiary podatkowe „wypompowywały” prawie zupełnie kapitały obrotowe manufakturzystów, które i tak były dosyć szczupłe. W wymiarach tych tkwi czasem przyczyna częstego napływu fali protestów z prowincji.

Czy nie brzmi, jak paradoksalna sytuacja w której znajduje się branża manufakturowa, kiedy z jednej strony władze utrzymują, iż kupcy tej gałęzi handlu są majątni i mogą płacić wysokie podatki, zaś z drugiej — banki nie kwapią się z udzieleniem kupiectwu temu niezbędnych kredytów, wychodząc z założenia, że sytuacja w

handlu włókienniczym nie jest jaknajlepsza.

Jeśli pytanie to nie zostanie rozstrzygnięte stanie się zupełnie zrozumiałe, że nie mają słuszności czynniki miarodajne, utrzymujące, że można jednocześnie obostrzyć wymiary podatkowe, a mimo to nie otworzyć kupiectwu źródeł kredytowych w Banku Polskim.

Sprawa taniach kredytów musi być szybko rozwiązana.

Sanacji domagają się również stosunki pomiędzy handlem detalicznym a hurtowym.

Na szczęście nie jest jeszcze zapóźno, i wszystkie bolączki będą mogły przy pomocy odpowiednich środków być usunięte.

Kupiectwo jest obecnie silnie zorganizowane na terenie całego kraju jak i poszczególnych ośrodków.

Byłoby zatem najbardziej wskazane zwołanie porozumiewawczych narad dla znalezienia wyjścia z sytuacji.

Rzucamy przeto projekt zwołania wszechpolskiego zjazdu kupców manufakturowych państwa.

Sekcje włókiennicze przy poszczególnych związkach kupieckich bez wątpienia odezwą się na apel, aby wspólnymi siłami zrealizować plan sanacji w handlu włókienniczym. L.

Popierajcie budowę szpitala św. Jana

WACŁAW OLSZEWSKI

Humor w ogłoszeniach

(Dokończenie).

Inteligent

„Młody kawaler nieposiadający prócz inteligencji żadnych środków materialnych poślubi kobietę poważnie myślącą, musi jednak być materialnie niezależną przynajmniej wpływową. Panie pragnące cichego szczęścia małżeńskiego raczą nadesłać tylko poważne zgłoszenia do filij Dz. Bydg. pod „Młoty”.

Zachęcające, co? Dalej, panienki, na ochotnika!

Narzeczoną z resztówką

„Kawaler lat 31, ofic. rez., agronom, właściciel resztówki, poszukuje panienki w celu matrymonialnym. z odpowied-

nim posagiem. Zgł. z fotogr. upraszam do Agent. Gazet, K. Kromka, Tczew, Dworcowa, pod „A. L.”

Co? Z resztówką do żony? A zasie!

Panienki z dziećmi!

„Pomorz., kat., 32 lat, posiada 15 tys. majątku, pragnie się wżenić w dobrze prosperujący interes lub inne przedsięwzięcie. Panienki lub wdowy z 1 do 2 dzieci, którym zależy na szczęśliwym małżeństwie, proszę swe oferty z fotografią, która będzie na życzenie zwrócona skierować do adm. Dz. Bydg. pod „N. A. L. 202” Rzecz traktuje się poważnie.

En avant, mes dames! Śmiało!

Już on się wżeni w wasz interes! Ja go znam!

Młodzieniec 64-letni

„Która starsza panna lub bezdzietna wdowa, polka katolicka, z miłym usposobieniem, gospodarna, przystojna, z nieskazitelną przeszłością, mówiąca dobrze po niemiecku, z posagiem, chciałaby wyjść za Wielkopolanina koło Berlina bezdzietnego wdowca 64 lat, posiadającego nieruchomości wartości 40.000 marek niemieckich. Zgłoszen. z fotografią do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Berliniak” Dyskrecja rzecz honorowa.

Wątpię, czy nieruchomości 64-letniego adonisa warta jest 40 tysięcy marek. A może to są marki inflacyjne? Ostrożnie! Sprawdzić!

Wdówka z własnym interesem

„Młody zgrabny mistrz okienniczy, Pomorszczyzna, z wy-

kształceniem gimn., szuka żony, ładnej blondynki, najchętniej córki lepszego gospodarza z odpowiednim majątkiem celem założenia własnej cukierni. Rzecz traktuje się poważnie i dyskretnie. Młoda wdówka z własnym interesem lub gospodarstwem niewykluczona. Łask, zgłosz. z dołączeniem fotografii, którą się zwraca, do Dz. Bydg. pod „Cukiernik 28”.

Wdówki z cudzym interesem nie powinny wcale zgłaszać się do mistrza. Nie mają żadnych szans u tego zgrabnego cukiernika.

Narzeczoną z zakładem ręcznym i mechanicznym

„Wielkopolanin kawaler lat 31, przemysłowiec branży drzewnej, posiadający własny zakład mechaniczny i ręczny w większym mieście powiatow-

wem, przystojny, wysokiego wzrostu, z średnim wykształceniem poszukuje na tej drodze znajomości pań do lat 28, cel matrymonialny. Pośrednic two rodziców lub krewnych mile widziane. Łaskawe zgłoszenie do filij Dz. Bydg. pod „Kawaler 31”. Anonimy do kosa, dyskrecja rzecz honorowa.

Nie zgłaszajcie się tam! Ja wam mówię! Czy wiecie, co to znaczy ta cała mechanika u niego?

Położona nieruchomość

„Wdowiec kupiec, w średnim wieku, posiadający w mieście prowincjonalnym piękną położoną nieruchomość, ubiegającą się na przeszło 60.000 złotych, w której prowadzi od kilku lat dobrze zaprowadzony interes, poszukuje żony, Panny lub wdowy w średnim wieku, z odpowiednim większym majątkiem zechce nade-

Hakoah--Burza (Pabjanice 3:1 (1:0))

Mecz powyższy rozegrany został w sobotę po południu na boisku przy ul. Wodnej, które nie nadawało się do gry. Hakoah wystąpił ze znaczną rezerwą z 6 graczami Samsonu. Honorowy punkt zdobyła Burza z rzutu karnego. Sędziował p. Wardeszkiewicz. Publiczności około 700 osób. Zapowiedziany rewanż w niedzielę przed południem na boisku Burzy, został odwołany ze względu na nienadające się do gry boiska.

L.K.S. I B -- Zjednoczone 5:0 (1:0)

L. K. S. I B — Zjedno tak młt. Mecz Zjednoczonych z L. K. S. I B przyniósł im przegraną w stosunku 0:5. Bramki uzyskali: Szalapski (2), Jańczyk, Radwański oraz Pegza.

W Zjednoczonych m. innymi wystąpił Kozak (G. M. S.).

Pogoń lwowska

sprowadza Wacker

Jak donoszą z Wiednia, wiedeński klub zawodowy Wacker prowadzi obecnie rokowania ostateczne w sprawie rozegrania w czasie świąt Wielkanocnych dwóch meczów z Pogonią lwowską. Mecze zostaną rozegrane we Lwowie.

Nowy dyrektor P. U. W. F.

objął urządowanie

Nowomianowany dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego ppłk. Kiliński obejmuje dziś urządowanie. Wieczorem w salach Kasy na Garnizonowego od będzie się pożegnanie ustępującego ze stanowiska dyr. PUWF pułk. Ulrycha.

Nadeszły najnowsze szlagiery na

PLYTACH „SYRENA”
„POLYDOR”
„Columbia”

„Polton” Piotrkowska 47

ślac zgłoszenia możliwie z fotografją do Dz. Bydg. pod „Wdowiec”. Anonimy bezcelowe gdyż rzecz traktuje się poważnie i honorowo.

Mój stary wujaszek ma też pięknie położoną nieruchomość. Ale nie prowadzi na niej interesu i nie szuka żony...

Ogłoszenia różne

„Dochodząca z praniem potrzebna. Pańska 8 l. p. Grudziądz”.

Odchodząca bez prania może się nie zgłaszać!

Pocziwość na rowerze

„Chłopiec młody pocziwy może się zaraz zgłosić do roboty. Skład rowerów Kopernika 33”.

Pranie na drugiem podwórzu

„Ogłasza się samodzielna pracznica no za dom do prania,

Turyści -- Legja 1:1 (1:1)

Bramkarz Michalski wywalczył dla Turystów wynik remisowy

Po występie w Warszawie przyszła kolej na zaprodukowanie się i na własnym rodzimym gruncie. Za przeciwnika wybrano jedną z najsilniejszych drużyn ligowych warszawską Legję.

Mimo zapowiedzi Legja przy była w osłabionym nieco składzie, zabrakło więc Ciszewskiego, Wypijewskiego i Nawrota, który zdaje się definitywnie zerwał z Legją na korzyść krakowskiej Wisły. Natomiast Legja zaprezentowała nam nowy swój nabytek... Stenermana, była „primadonne” Hasmonai lwowskiej. Wątpliwe czy wojskowi będą mieli z niego pociechę; we wczorajszych zawodach Stenerman okazał się najslabszym punktem drużyny.

Skład Legji był następujący: Akimow — Martyna, Ziemiań — Cebulak, Przedziecki I, Przedziecki II, — Berent, Kotkowski, Łanko, Stenerman, Materski.

Turyści wystąpili w składzie: Michalski I — Karasiak, Kubik Al. — Hinc, Szulc, Kahan — Frankus, Stolarski, Alaszewski, Błaszczński, Michalski II.

Drużynę zestawiono właściwie, wykazywał to dobitnie przebieg gry. Szulc był stanowczo za słaby fizycznie, by sprostać takim napastnikom jak Łanko, lub Stenerman. Jego walory techniczne mają jeszcze coś do powiedzenia na suchym równym terenie, wczoraj jednak, gdy nogi grzęzły w błocie wyżej kostek, a piłka tonęła w kałuży — przedstawiał się nie nadzwyczajnie.

Również i lewa strona ataku Stolarski — Frankus, zawiodła na całej linii. Przez cały mecz a ni jednego celowego posunięcia. ani jednej piłki racjonalnie oddanej. Gracze ci, małego wzrostu, słabi fizycznie na tak ciężki teren, absolutnie nie nadali się i zupełnie zawiedli nadzieje

tych, którzy liczyli na nich przed meczem.

Doskonale spisała się natomiast para obrońców fioletowych oraz skrajni pomocnicy. Prawa strona ataku stanowczo lepsza i groźniejsza od lewej, przytomności zaś Alaszewskiego Turyści zawdzięczają zdobycie prowadzenia.

Michalski w bramce dopełniał znakomicie syzyfową pracę obrońców i on w pierwszym rzędzie przyczynił się do utrzymania wyniku remisowego nieważąc wszelkie zakusy napastników Legji.

Legja z miejsca nadaje grze szybkie tempo. Zawodnicy wykazują niezwykłą ruchliwość, której nawet grząskie boisko nie tuszuje, oraz wzajemne zrozumienie się i zgranie. Znac w grze drużyny owoce pracy trenera Kovacza.

Przewaga Legji trwa dłuższy czas. Kałuże błota pod bramką

Turystów utrudniają grę znacznie. Łanko oddaje kilka ostrych dalekich strzałów, lecz nie celnych. Ciągłe wizyty napadu Legji zmuszają obrońców do pracy pełnej poświęcenia.

Wreszcie i napad Turystów posuwa się naprzód szczególnie prawa strona przechodzi kilkakrotnie, lecz Alaszewski strzela słabo. W 7 min. wolny, bity przez Kahana, chwytą Akimow, lecz zaatakowany przez Alaszewskiego, gubi piłkę. Następnie nieporozumienie między Akimowem i Martyną, w rezultacie którego piłka wpada do siatki.

W niedługim stosunkowo czasie (34 min.) Łanko wysuwa precyzyjnie Stenermanowi. Karasiak „kiksuje” — następuje ładny strzał w sam róg, przed którym Michalski musiał skapi tułować. Do przerwy fioletowi mieli kilka pozycji, pozostały one niewyżyskane i rezultat nie uległ zmianie.

L.K.S.--Orkan 4:1 (2:0)

Drugi mecz w sezonie, rozegrany przez czerwonych, przyniósł im upragnione zwycięstwo. Teren zawodów okazał się o wiele gorszym, niż na meczu z Widzewem. Wówczas boisko było gdzieś pokryte lodem i twarde, gdy natomiast wczoraj błotniste, więc piłka grzęzła w niem raz po raz.

Tym razem szczęście sprzyjało czerwonym. O ile w pierwszej połowie gra prowadzona była z przewagą Orkanu, o tyle w następnej wyrównała się.

Orkan prześladował niemilosiernie pech. Strzały zda się „murowane” szły bądź to na aut, bądź też stawały się łupem bramkarza Mili. Poza tym karolewianie upadli na duchu po zdobyciu przez przeciwników dwóch goli.

Przed sędzią p. Pietschem zespoły wystąpiły w następujących składach:

L. K. S.: Milla, Cyll, Jeżewski, Pegza, Kędzierzowski, Jasiński, Durka, Sowiak, Król, Feja i Śledź.

Orkan: Orłowski, Owczarek, Fliegel I, Duczyński, Fliegel II, Markiewicz, Ślęzak, Miller, Stepiński, Józefowicz, Pawlak.

Zaczyna Orkan, z miejsca przeprowadzając atak na bramkę czerwonych, zakończony kornierem — niewyżyskanym.

Prześladowający drużynę karolewian pech nie pozwala jej na wyżyskanie prowadzenia. Czerwoni ograniczają się jedynie do sporadycznych wypadów, które są skuteczniejsze, bowiem w 22 minucie Król po objechaniu trzech przeciwników, zdobywa prowadzenie. W chwilę potem za sfaulowanie na polu karnym Króla sędzia dyktuje rzut karny, nieszczęśliwym wykonawcą którego okazał się Feja,

strzelając Orłowskiemu przyziemnie w róg.

Nie upływa 5 minut, a L. K. S. prowadzi 2:0. Po centrze Śledzia obrońca Orkanu odbija piłkę ręką z pod swej bramki, za co sędzia dyktuje po raz wtóry rzut karny. Strzela go Cyll, piłka grzęznie w siatce.

Po zmianie stron w pierwszych minutach uzyskuje Król trzecią bramkę. Trzeci z kolei podyktowany rzut karny, a strzelony przez Śledzia, chwytają pewnie Orłowski.

Wreszcie soliście — Feja udaje się uzyskać bramkę, tak bardzo upragnioną. Na pięć minut przed końcem Orkan zdobywa ze strzału Millera po „objechaniu” Cylla, Jeżewskiego i Jasińskiego — honorową bramkę.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

4 złote na dzień. Mieszka przy ul. Sienkiewicza nr. 33. I-sze piętro”.

Rozpusta

„Chłopak i uczciwe dziewczyny do kuchni potrzebni. Polanowski, Park Cegielnia”
Zamknijcie tego chłopaka z dziewczynami w kuchni! Już on wam pokaże!

Ogłoszenia nieprzyzwoite

Magik

„Poszukuję 3 do 4 tysiące złotych na powiększenie mego dobrze zaprowadzonego interesu. Dam 3-krotną gwarancję i płacę 20 proc. w stosunku rocznym. Zgłoszenia pod „K. W. 1928” do filji Dz. Bydg.”

Potrzuje 4 tysięcy i obowiązuje się do 3-krotnej gwarancji!

W Warszawie kosztuje to tylko 25 złotych.

Wymagający

„Dziewczyna na cały dzień potrzebna Mickiewicza 115. I ptr. prawo”.

To jest jakiś Herkules!

Materiał stadny

„Dziewczyna do dzieci potrzebna zaraz najchętniej ze wsi Żeglarska 13 Deczyńska”

Handel żywym towarem

„Fredki na sprzedaż Lubkowski, ul. Jana Olbrachta 1”
Policja! Gdzie jest policja!!!

Używani francuzi

„Kupię 1 kamień dolny francuz używany i pare francuzów używanych 4 stopy szerokie. Oferty z podaniem ceny Tobolski, Wąbrzeźno, ul. Kolejowa 7L.”

Znam francuzów. Wszyscy są używani, i dolni i górni. Ale żaden z nich nie jest szeroki na 4 stopy! Nawet najwięcej używany nie może się tak splaszyc!

Nomen — omen

„Sprostowanie. Ostrzeżenie p. Władysława Klimka w numerze 197 „Śl. Pom.” jest nieścisłe i niezgodne, albowiem prawdą jest 1. że w sprawie mojej przeciw p. Klimkównie Adeli zastępca mój żądał zasądzenia p. Klimkówny za potwarz na stosowną karę i na nawiązkę 1000 zł. za ujemne następstwa jakiego dla mnie powstać mogły skutkiem tej potwarzy; 2. że skutkiem tego wniosku wyrokiem prawomocnym została zasądzona p. Klimkówna za potwarz na karę 500 zł. i koszty postępowania.

nia karnego, oraz na zapłacie nie mi nawiązki 1000 złotych gdyż zachodzi prawdopodobieństwo szkody materialnej w postaci możliwości wstąpienia w związek małżeński.

Pływaczewo, dnia 27 sierpnia 1928 r. Wanda Minetti.

A państwo myśleliście, że w Pływaczewie jest tak spokojnie..

Powyższe próbki autentyczne (rękopis wraz z oryginalnymi ogłoszeniami znajdują się w Redakcji) dowodzą, że humor żyje w narodzie naszym i będzie żył wiecznie, czego mu szczerze życzę. Na zdrowie!

KONIEC.

TURYŚCI POKONALI TRIUMF 28:26

Sensacje i sensacyjki sobotnich rozgrywek koszykarzy o puchar

Turniejowe rozgrywki o puchar dla koszykarzy ograniczyły się jedynie do spotkań sobotnich, bowiem niedzielne odwołano. Wystarczył jednak i ten jeden dzień zawodów by dać łódzkiemu światkowi sportowemu kilka sensacji i to pierwszorzędných.

Punktualność zawodów pozostała aż nazbyt wiele do życzenia. „Tylko“ godzinne opóźnienie z powodu nieprzyszykowania sali w szkole powszechnej przy ulicy Drewnowskiej, kierownik której znów próbuje stawiać okoniem, celowały sobotnie rozgrywki. Dowodzi to już niewiadomo poraż który, iż organizacja imprezy szwankuje poważnie niemal że na każdym kroku.

Kadimah—W.K.S. 19:10

Już pierwszą sensacją było zwycięstwo Kamimahu, młodej niedawno zorganizowanej drużyny, nad starym zespołem WKS, który od szeregu miesięcy ćwiczył w OWF. Zwycięstwo to zupełnie zasłużone i zgoła nie przypadkowe dało niebieskim pierwszy zdobyty punkt, zespół wojskowych zaś zepchnęło na szary koniec tabeli.

Kadimah nadspodziewanie zaważował na 14 miejsce, wyprzedzając Hasmonę, Zjednoczonych, Kilińskiego. Gra nie należała do ciekawych, bowiem zawodnicy reprezentują niski poziom lecz możliwość zwycięstwa niebieskich mimo woli absorbowala widzów.

Turyści—Triumf 28:26

Zawody powyższe były najważniejszym wydarzeniem wieczoru. Faworytem był Triumf, bowiem drużyna Turystów dotychczas była niedoceniona.

Triumf wystąpił w wzmocnionym składzie z Neumanem i Franciem na obronie, Ułaszewskim, Szelfenderem, Geislerem w ataku. Fioletowi z rezerwą — bez Olczaka w obronie.

Przebieg gry, jak i kształtowanie się wyniku było niezwykle interesujące. Turyści zdobywają pierwsze 2 kosze, Triumf wyrównuje i zdobywa prowadzenie 8:4. Przychodzi kolej na Turystów, którzy odbijają utracone punkty i zamykają pierwszą połowę zwycięstwem w stosunku 14:12.

Po zmianie stron Turyści grają skuteczniej różnica koszy na ich korzyść zwiększa się, lecz w krytycznym momencie zawodzi obrona, dzięki taktycznym błędom której Triumf zdołał wyrównać 26:26. Pozostała jeszcze minuta gry, wszyscy spodziewają się dogrywki lecz w ostatnich niemal sekundach Kurtz zdobywa dwa punkty zapewniając tem zwycięstwo dla fioletowych.

Sensacyjką małą było wniesienie przez Triumf protestu umoty-

wowanego tem iż jeden z graczy Turystów był jakoby niezgłoszony. Sprawa ta znana jest nam dokładnie, nie będziemy jednak obecnie się nią zajmowali — pierwszeństwo pozostawiamy ŁOZGS natomiast z obowiązku dziennikarskiego zanotujemy sensacyjkę dużą, gdyż jak dziś szeroko mówią któraś z osób wpływowych w ŁOZGS, wyczuwając w drużynie Turystów groźnego rywala dla swych pupiłów, wzięła sobie za punkt honoru urwanie fioletowym jednego ciężko zapra-

cowanego punktu i oddanie go Triumfowi. Zobaczymy.

Triumf okazał się drużyną lepszą taktycznie, lecz kosze zdobyte przez fioletowych były ciężko wypracowane. Neuman „krył“ Ułaszewskiego, nie zawsze im się to jednak udawało. Najbardziej produktywnym graczem okazał się Kurtz. Sędziował dobrze p. Luchniak, mimo iż miał utrudnione mocno zadanie, ze względu na zażartą walkę przeciwników szybsze tempo gry.

Polska—Czechosłowacja 12:4

Piękne zwycięstwo naszej reprezentacji w meczu bokserskim

Onegdaj wieczorem odbył się w Katowicach w sali Związku Powstańców mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami państwami Polski i Czechosłowacji. Mecz zakończył się ostatecznym wynikiem 12:4 na korzyść Polski. Rezultat ten należy uważać za olbrzymi sukces naszego pięściarstwa tembardziej, iż reprezentacja Czechosłowacji uchodzi za jeden z najsilniejszych zespołów Europy Środkowej.

Wyniki spotkań: waga musza — Moczko (Polska) bije pewnie na punkty Hromadę (Czechosłowacja) mistrza Moraw. Waga kogucia: Głon (P) zwycięża na punkty Vobnasilę (C), waga piórkowa: Górny (P) pokonywuje na punkty Trminka (C), mistrza Czechosłowacji. W wadze półśredniej wyznaczony na reprezentanta Arski nie mógł walczyć z powodu nadwyrężenia ręki, wskutek czego zastąpił go rezerwowi Gawlik. W spotkaniu z Nekolnym (C) zwycięstwo odnosi Czechosłowak na punkty. W

wadze lekkiej Wochnik (P) bije na punkty Novotnego (C), mistrza Czechosłowacji.

Waga średnia: Seidel (P) zwyciężana punkty Skrivanka (C), waga półciężka: Tomaszewski (P) ulega na punkty lepszemu Ostrużnikowi (C).

W wadze ciężkiej wspaniale zwycięstwo odnosi Kupka (P) nokautując w 3-iej rundzie Ambrosę (C).

Oprócz walk wchodzących w skład meczu Polska — Czechosłowacja odbyło się spotkanie finałowe o mistrzostwo Śląska w wadze półśredniej pomiędzy Kowalikiem a Wendem. Zwyciężył pierwszy na punkty.

Polski towar, przez polskie porty na polskich okrętach — oto współczesne hasła gospodarczego rozwoju państwa.

„Miss Europa“ w Wiedniu



podejmowana była z niezwykle honorami. Oto honorowa eskorta jej powozu, zorganizowana przez poselstwo węgierskie

Na boiskach zagranicznych

PRAGA: Międzynarodowy mecz Czechosłowacja — Austria 3:3 (1:2). Międzymiastowy mecz Kladno — Praga 6:5.

BUDAPESZT. Zawody futbolowe o mistrzostwo Węgier przyniosły następujące wyniki: Hungaria — Kispesti 1:1, Vasas — Nemzeti 1:0, „33“ — 3 Ker. 2:2, Ferencvarosi — Bocskay 3:1, Ujpesti — Bastja 1:0.

WIEN. W. A. C. — D. F. C. (Praga) 5:4, Rapid — Nicholson 5:1, Florisdorf — Sportklub 3:1, Wacker — Hertha 5:0, Austria — Slovan 4:2.

Wyścig wioślarzy Oxford—Cambridge

Mecz ósemek uniwersyteckich Oxford — Cambridge, który odbędzie się dnia 23 marca r. b. na Tamizie na słynnym szlaku między Putney a Mortlake, zastaje obie drużyny w pełni formy. Zdaniem fachowców w lepszej kondycji znajduje się obecnie osada Oxfordu, która na treningu osiągnęła czas o 30 sek. lepszy od czasu ciemnoniebieskich.

Garbarnia — Cracovia 4:0

Mecz Ruch — Polonia uznano za towarzyski

KRÓLEWSKA HUTA. Ruch — Polonia (Warszawa). Pierwszy mecz o mistrzostwo Ligi Ruch — Polonia został przerwany po 20-minutowej grze przez sędziego, który uznał boisko za niezdatne do gry mistrzowskiej. Rozegrano wobec tego spotkanie towarzyskie, które zakończyło się zwycięstwem Ruchu w stosunku 5:1 (2:1). Bramki dla Ruchu zdobyli: Paterek 2, Kałuża i Sobota. Dla Polonii honorowy punkt zdobył Szczepaniak. Sędziował dr. Lustgarten.

KATOWICE. Rozegrano tutaj w dniu wczorajszym dwa spotkania towarzyskie, a mianowicie: A. K. S. — Vorwärts 4:1, Naprzód — Kresy 6:0.

KRAKÓW. Wczorajsze spotkanie futbolowe przyniosło następujące rezultaty: Garbarnia — Cracovia 4:0 (3:0). Wspaniałym sukcesem benjaminka ligi, który znacznie górował nad Cracovią. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Pazórek (były gracz Pogoni katowickiej), Jaks, Smoczek i Chruściński (były gracz Cracovii). Sędzia p. Arczyński. Wynik tego meczu wywołał sensację w Krakowie.

Wisła — Legia (Kraków) 8:1 (1:1). Zastępcę zwycięstwa Wisły, dla której bramki zdobyli: Kowalski 4, Krupa 2 oraz Nawrot i Adamek.

POZNAŃ. Wyniki meczów futbolowych przedstawiają się następująco: Warta — Pogoń (Katowice) 7:2 (2:1). Bramki dla Warty zdobyli: Przybysz 3, Staliński 2, Szerkie i Rodojewski po jednej. Dla Pogoni bramki zdobyli: Malicz, Cegielski Pogoń (Poznań) 5:2.

Zawody narciarskie w Zakopanem

W Zakopanem odbyły się w dniu wczorajszym zawody narciarskie. Warunki terenowe dogodne. W konkurencji skoków I miejsce zajął Br. Czech, nota 17, 729, skoki 36,50,54. II miejsce — Cukier, nota 17,479, skoki 34,57,55, III miejsce zajął Marusarz, który poza konkurencją skoczył 60 mtr. (c)

Ostatni dzień

„Nasi zagranicą“

w kino-teatrze „PALACE“



Dziś i dni następnych!

Wielka orkiestra symfoniczna pod dyr. T. RYDERA

Początek przedst. o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedziele o g. 12 w poł., ostatniego o g. 10 w.

Ceny miejsc na I-szy seans od 1.—zł., w sob. i niedz. od 12—3 pp. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1.—zł.

Najpiękniejsze arcydzieło amerykańskiej wytwórni First National

Klasyka piękności
Ameryki zw. „Żywym
posagiem ekranu“

BILLIE DOVE

w nastrojowym romansie filmowym

„Serce nie służy“

(PRAWO KOBIECEGO SERCA)

Perypetje miłosne romantycznej hrabianki węgierskiej, której serce posiadał urodziwy wieśniak, ordynans jej narzeczonego.



Dziś i dni następnych!

~~~~~

Początek seansów o g. 4.30 p.p. w niedziele, soboty i święta o godz. 12-ej w poł.

~~~~~

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

Wielki przebój na tle najpopularniejszej piosenki p. t.

„CALUJĘ TWOJĄ DŁOŃ, MADAME“

Ostatnia tryumfalna kreacja **Harrego Liedtke** Ostatnia tryumfalna kreacja

który rolą swą w tym filmie bije swe wszystkie dotychczasowe rekordy artystyczne.

== Piosenkę „Caluję Twoją Dłoń, Madame“ odśpiewa znakomity tenor p. Ullas ==

Kino SPÓŁDZIELNIA

Sienkiewicza 40.

Od wtorku, dnia 12-go do niedzieli dnia 17-go marca 1929 r. wt. Szampański film humoru i radości życia najzabawniejszych przygód miłosnych i pikantnych niedopowiedzeń...

„Nowoczesny Casanova“

W roli głównej—brawurowy amant **HARRY LIEDEKE** oraz dwie najmłodsze artystki ekranu **LIA EIBENSCHUTZ** i **VIVIAN GIBSON**.

Splot najzabawniejszych „qui-pro-quo“. Rewja najzgrabniejszych nówek.

Następny program: **TITANIK** czyli **MIASTO MARZEŃ** W rolach głównych: **VIRGINIA VALI** i **HOLMES HERBERT**.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 3 m. 30, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej po poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na pierwszy seans ceny miejsc niższe.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tranw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz., w niedziele i święta do 2-ej po poł.

Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne. Lampa kwarcowa-lektryzacja, Roentgen, szczepienia nączy (mocz, krew, płocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł.

Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **3 ZŁOTE.**

~~~~~

### ZĘBY SZTUCZNE

na dogodnych warunkach. Gwarancja za dobry materiał i solidne wykonanie. Laboratorium zębów sztucznych Piotrkowska 99. 898—1

### Antyki stylowe

Okazyjnie sprzedam:

Biurko gdańskie, stół i kanapę inkrustowaną (jesion) Kilim kaukaski, włoski wazon marmurowy i szal francuski. — Obejrzeć ulica 6-go Sierpnia 39, m. 7. 927

### Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

D-r. MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, front I p., telefon 43-63.



### RATUJECIE ZDROWIE!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że **75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.**

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

SLYNNE OD 45 LAT W CAŁYM ŚWIECIE

### ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA

jak to stwierdził prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaw w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw.

Reprez. na Polskę „PROTON“, Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11.

Dr. med.

H.

### LUBICZ

powrócił  
Cegielniana 43.  
Tel. 41-32.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naswietlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5 do 8 wiecz. Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia.

### PORADNIA

### WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12 ) przyjmuje 2—3 ) kobieta—lekarz w niedziele i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 ZŁ.

Dr. med.

### HELLER

Choroby skórne i weneryczne  
UL. NAWROT 2

TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.

w niedziele od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5

po poł. dla niezamożnych

CENY LECZNIC.

Doktor

### WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATŁEM

(lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—10 r. 12—2 i 4—8 pp.

w niedziele i święta od 9—1.

Dla pań od 4 do 5 po poł. oddzielna poczekalnia. 01

### Ogłoszenia drobne

#### Nauka i wychowanie

STUDENT

wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnionym metodą skróconą. Ratuje zagrożone promocje. Przygotowuje do egzaminów. Gdańskie nr. 23, m. 2, front, I piętro. 30—1

#### Doniesienia rozm.

DYWANY

reperuje Tkalnia Sztuczna, Piotrkowska 92. 336—1

MATRYMONJALNE

Szybkie-Pośrednictwo! Warszawa, Tłomackie 2, m. 17, Telefon 302-49, Skrzynka pocztowa 574. Przyjmuje od 20 marca do 23 b. m. za uprzednim wykupieniem numeru. Dyskrecja zapewniona. Adres: Łódź, 6-go Sierpnia 10, mieszkania 17. Tel. 73-43. 906—1

#### Giełda Pracy

CHCESZ OTRZYMAĆ POZADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowi cza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznastwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 44—19

POSZUKIWANI

energiczni i wymowni panowie dla odwiedzania klienteli prywatnej. Dochody miesięczne około 2.000 złotych łatwo osiągalne. Również doskonała możliwość ubocznego zarobku. Oferty sub „Poważne stanowisko“ składać w admin. „Głosu Porannego“. 877—1

### Pieniądza

miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową

w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 3 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia za niestworzone obliczane są o 50 pr., firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.